

DZIŚ W NUMERZE:

Terror w Londynie **str. 3**

Fotoreportaż z Pucharu Lata **str. 4**

JEMIOŁA – »Historia« **str. 5**

Ambitne plany Futbolu Trzyniec **str. 8**

WTOREK
12 LIPCA 2005
NR 81
ROCZNIK LX
CENA 6 KČ

tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz



Jan Škucík, główny organizator turnieju o „Puchar Lata” ogłasza końcowe wyniki.

MISTRZOSTWA PZKO W MINI PIŁCE NOŻNEJ

Puchar Lata dla Olbrachcic

WĘDRYŃA (jb) – Nieco mniejszym zainteresowaniem niż w latach poprzednich ze strony tak drużyn, jak i kibiców cieszył się XXIX Puchar Lata w Wędrynie – otwarte mistrzostwa PZKO w mini piłce nożnej. A wszystko za sprawą ulewnego deszczu, który w ubiegłą sobotę raczej nie zachęcał do spędzenia czasu pod gołym niebem, w Wędrynie zaś brakuje zadanej trybuny.

Do sobotniej rywalizacji stawili się tylko dziesięć drużyn, z drugiej jednak strony organizatorzy z MK PZKO Leszna Dolna mieli ułatwione zadanie, zespoły można było bowiem łatwo podzielić na dwie grupy. Grano systemem każdy z każdym, do półfinału awansowały po dwie najlepsze drużyny.

Triumfotorem tegorocznych rozgrywek została drużyna Nieborów, która w finale pokonała ekipę Olbrachcic. Piłkarze z Nieborów nie reprezentowali jednak koła PZKO, w związku z czym Puchar Lata trafił w ręce Olbrachcic. Na trzecim miejscu

w turnieju uplasowali się ubiegłoroczni zwycięzcy, drużyna Leszna Dolnej.

Pomimo fatalnych warunków atmosferycznych mecze stały na dobrym poziomie, pod względem organizacyjnym też wszystko zapieczętowane było na ostatni guzik.

Ciąg dalszy na str. 8

»Pomostowa« pożyczka

OSTRAWA (mro) – Już od września nasze województwo może czerpać pieniądze z kredytu przyznanego mu przez Europejski Bank Inwestycyjny. Do podpisania umowy w tej sprawie dojdzie w ten czwartek w Pradze.

Korzystanie z tzw. kredytu ramowego w wysokości 1,1 mld (z możliwością rozszerzenia do 1,5 mld koron) będzie przebiegać przez 5 lat w dziesięciu transzach. Przy czym dla każdej transzy będą ustalane osobne warunki finansowe. O fakcie tym poinformował podczas wczorajszej konferencji prasowej hetman Evžen Tošovský. Podkreślił, że jest to jedyny sposób koofinansowania programów funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, bez obciążania budżetu czy też cięć w sferze szkolnictwa, ochrony zdrowia czy sfery socjalnej.

Ciąg dalszy na str. 7

»KRAJE GŁAZDZIO«, A MOŻE »MOKRA WIEŻA«?

Miasto pięknieje

BOGUMIN (jb) – Proces przebudowy centrum Bogumina wszedł w kolejną fazę. Kolo ratusza powstają nowe chodniki, a także parking. Ten miał być początkowo znacznie większy, ale z uwagi na ograniczenia w budownictwie okolicznych budynków zrezygnowano z jego rozszerzenia, nie chcąc bowiem, aby samochody stały przed oknami ich domów.

Przebudowa centrum Nowego Bogumina to tylko jedna z tegorocznych inwestycji. Ich ogólna wartość

osiągnie w tym roku prawie 125 mln koron. Trwa obecnie m.in. rozbudowa zaplecza stadionu zimowego za miejskim parkiem, całkiem niedawno dobiegła końca rekonstrukcja i modernizacja zabytkowego gmachu na rynku T.G. Masaryka, w którym przed wielu laty mieścił się ratusz. Teraz urządzono tu m.in. jeden z wydziałów Urzędu Miejskiego. Od kilku dni mogą tu załatwiać swoje sprawy petenci wydziału ds. drobnej przedsiębiorczości. Rekonstrukcja kosztowała prawie 4 mln koron. Trwa też przebudowa dawnej wieży ciśnień na hotel z kawiarnią widokową. Nazwę dla nowego hotelu wybierają sami mieszkańcy Bogumina. Pomysły można przysłać do Urzędu Miejskiego jeszcze do końca wakacji. Już teraz zebrali się setki propozycji, wśród nich takie, jak „Orle Gniazdo”, „Mokra Wieża” czy „Bublinka”.

Produkcja stali maleje

TRZYNIEC (man) – Z uwagi na planowane remonty i niższy popyt na wyroby hutnicze trzyniecki kombinat metalurgiczny w trzecim kwartale 2005 roku obniży produkcję stali. Zmniejszenie produkcji stali zapowiadają również huty w wielu krajach europejskich.

Nabawem rekonstrukcji poddany zostanie jeden z wysokich pieców, a największe zespoły walcownicze Huty Trzyniec. Na ubiegłoroczny przebieg wzrost cen stali przełożył się na wzrost cen surowców, który spowodował również wzrost cen surowców hutniczych światowych.

W 2004 roku Huta Trzyniec wyprodukowała 2,43 mln ton stali ciekłej (wzrost o 2,43 mln ton).

Pogoda

WTOREK – Zachmurzenie umiarkowane z lokalnymi burzami i opadami deszczu. Temperatura w nocy od 16 do 22 st. C, w dzień od 22 do 26 st. C.
ŚRODA – Zachmurzenie umiarkowane z rozproszonymi, lokalnymi opadami burzy. Temperatura w nocy od 16 do 12 st. C, w dzień od 23 do 24 st. C.

»FESTIWAL NA POGRANICZU« W STRUGACH DESZCZU

W stylu country

LOMNA DOLNA (man) – Ponad 2 tysiące fanów muzyki folkowej, trampowej, bluegrassowej i country w miniony weekend zjechało do Lomnej Dolnej, by zabawić się na „Festiwalu na pograniczu”, który przebiegał na terenie miejscowego amfiteatru.

Aczkolwiek pogoda w tym roku nie dopisała, XIII edycja festiwalu z udziałem zespołów z Czech, Polski i Słowacji, zorganizowanego przez MK „Matice Slezská” przy współudziale dolnośląskiego urzędu gminnego i agencji „Agrimona”, należy ocenić jako udaną.

W piątek na estradzie pojawił się zespół folkowy „Doudy Band” i bluesowy „Old Blues Company” (z Pepą Streichlem) z Ostrawy, zespół trampowy „Ozvěny” z Brna, „Malý princ” z Preszowa, bluegrassowy „The Log” oraz „Hradištan” z piosenkarzem i kompozytorem Jiřím Pavlicą. Swoją nową płytę ochrzębiła młoda grupa

bluegrassowa „Křeni”. Przed północą uczestnicy festiwalu ruszyli w tany na tradycyjnym bału w stylu country.

Sobotni program otworzył zespół jazzowy „Alešanka” z Cz. Cieszyńska. Po nim na scenie stanął gitarzysta Roman Horký z grupą „Kamelot”. Zespół trampowy „Lístek” zmienił na estradzie inny praski zespół „Monogram” w stylu bluegrass. Muzykę celtycką zaprezentowała grupa „Celtic Cross & Galtich”, a po niej przedstawił się gość ze Słowacji, Allan Mikušek.

Ciąg dalszy na str. 2



Miłośnikom muzyki country i folk nawet ulewa nie przeszkodziła w odbiorze koncertu.

Globus dla »Nikifora«

KARŁOWY WARY – Polski film „Mój Nikifor” w reżyserii Krzysztofa Krauzego zdobył w sobotę główną nagrodę – Kryształowy Globus – na 40. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Karłowach Warach za oryginalność i realizację. Krzysztof Krauze otrzymał też nagrodę za najlepszą reżyserię, a odtwórczyni roli tytułowej – Krystyna Feldman – za najlepszą rolę żeńską. Film uhonorowano także nagrodą Don Kichota FICC. „Mój Nikifor” opowiada o ostatnich ośmiu latach życia wybitnego malarza prymitywisty Nikifora i jego przyjaźni z innym malarzem, absolwentem krakowskiej ASP Marianem Włosieńskim.

(kor)

DWUJĘZYCZNA PUBLIKACJA JUBILEUSZOWA

Na naszej dziedzinie, Skrzeczoni, już było wspomniane we starych zapiskach z r. 1305, ale była to do r. 1880 tak mało osada, co się przez 60 chałup, nejwinyne drzewińek słomom krytych. Ale były i murowane, bo nasz prastarzik, Mateusz Wolf, postawił już w r. 1866 wyńkszy murowany domek rodzinny w Lyngu... – tak zaczyna się gwarowy tekst napisany przez niezjącego już folklorystę, Wincentego Szelię ze Skrzeczonia, który znalazł się w okolicznościowej publikacji wydanej z okazji 700-lecia Skrzeczonia.

Publikację przygotowała komisja Urzędu Miejskiego w Boguminie przy współpracy z przedstawicielami Koła PZKO w Skrzeczoni. Dzięki temu broszura jest dwujęzyczna. Poza fragmentami

książki „Tam około Bogumina” autorstwa Wincentego Szelię można znaleźć w publikacji m.in. szkice przybliżający dorobek i dzień dzisiejszy polskiej społeczności w Skrzeczoni. Jego autorzy, wiceprezes MK PZKO Bogusław Czapiek oraz

O Skrzeczoni także po polsku

sekretarz Tadeusz Guziur, przypomnieli m.in. początki polskiego szkolnictwa w Skrzeczoni, które sięgają lat pięćdziesiątych XIX wieku. Wtedy zajęcia odbywały się jeszcze w prywatnym drewnianym domu. Nową polską szkołę, jak czytamy w publikacji, otwarto tam w 1898 roku, natomiast polskie przedszkole – w 1913 roku. W tym czasie Skrzeczoni miał 3325 mieszkańców (według spisu

ludności z 1910 roku), z czego było 2411 Polaków, 454 Niemców, 353 Czechów oraz 107 osób deklarujących inną narodowość.

Sporo uwagi autorzy szkicu poświęcili działalności jego prezesów, a także krótka historia Domu PZKO. Materiał ilustrujący zdjęcia, na jednym z nich

widać członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Skrzeczoni, którzy 80 lat temu pozowali do fotografii przed własnym Domem Strażackim z okazji poświęcenia nowego auta... Wertując publikację, natrafimy też na spis wszystkich polskich związków i organizacji, które działały i działają w Skrzeczoni.

Ciąg dalszy na str. 3



TYDZIEŃ

4 - 10 VII 2005

■ Pociąg wystrzelony z amerykańskiej sondy kosmicznej Deep Impact uderzył zgodnie z planem w kometę Tempel 1, znajdującą się w odległości 134 mln km od Ziemi. Naukowcy będą teraz analizować dane przekazane przez sondę na Ziemię.

■ Na skutek powodzi, które nawiedziły Rumunię i Bułgarię, zginęło ponad 30 osób. Wzburzone wody spowodowały ogromne szkody materialne.

■ Londyn otrzymał organizację Letnich Igrzysk Olimpijskich w 2012 roku. W czwartę, ostatniej turze wyborów, Londyn pokonał Paryż. Wcześniej z rywalizacji odpadły Moskwa, Nowy Jork i Madryt.

■ 100 tys. zł zadośćuczynienia i 500 zł comiesięcznej renty przyznał sąd rodzinie dziewczynki, zakażonej wirusem HIV. Sąd uznał odpowiedzialnym za chorobę dziecka szpital w Zabrze, gdzie było ono leczone przy użyciu preparatów z zarażonej krwi.

■ Huragan Dennis, który przeszedł nad wyspami Morza Karaibskiego, spowodował śmierć co najmniej 50 osób. Huragan znaną wysp skierował się w stronę Florydy.

■ W szkockim Gleneagles odbył się szczyt G8, ośmiu najbardziej rozwiniętych krajów świata. Przywódcy uczestniczących w szczycie państw uchwalili zwiększenie pomocy na rzecz Afryki. Porozumienia w sprawie ochrony klimatu nie udało się zawrzeć.

■ W serii zamachów bombowych w Londynie zginęło co najmniej 50 osób, a 700 zostało rannych. Celem skoordynowanych ataków były trzy stacje metra i miejski autobus. Do zamachów przynależało się ugrupowanie al-Kaidy w Europie. Kilkadziesiąt osób nadal nie udało się odnaleźć, wśród zaginionych są także cudzoziemcy.

■ Były przywódca południowo-sudańskich powstańców, John Garang, złożył ślubowanie i objął urząd pierwszego wiceprezenta Sudanu. Kraj w ten sposób wkroczył na drogę pokoju po długotrwałej wojnie domowej.

■ Al-Kaida zamordowała w Iraku uprowadzonego wcześniej ambasadora Egiptu w tym kraju, Ihaba Szarifa.

■ Marszałek Sejmu RP, Włodzimierz Cimoszewicz, opuścił posiedzenie sejmowej komisji śledczej ds. PKN Orlen. Wcześniej w oświadczeniu zarzucił łamanie prawa wszystkim członkom komisji, którzy wystąpili do Instytutu Pamięci Narodowej o udostępnienie materiałów na jego temat.

■ W trakcie przedstawienia cyrkowego w Ostrawie występujący w programie słoń potknął się i upadł pomiędzy publiczność, raniąc lekko trójkę widzów.

■ Około 320 polskich weteranów wzięło udział w Londynie w uroczystościach i paradzie z okazji 60. rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Na brytyjskie uroczystości Polacy zostali zaproszeni po raz pierwszy w historii.

■ W tureckim kurorcie Cesme nad Morzem Egejskim eksplodowała bomba. Rannych zostało co najmniej 30 osób, w tym kilka ciężko. Wśród ofiar są również zagraniczni turyści.

■ Główną nagrodę 40. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Karłowicach Warach zdobył polski film reżysera Krzysztofa Krauzego „Mój Nikifor”. Nagrodzono także reżysera filmu oraz przedstawicielkę głównej roli, Krystynę Feldman.

■ Przedstawiciele armii Wybrzeża Kości Słoniowej i powstańcy podpisali w stolicy kraju umowę o zakończeniu walk i rozbrojeniu. (M. B.)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



Na dolnośląskiej estradzie zespół „Celtic Cross & Galtisch”.

Woda dla Nowosady

NYDEK (man) – Niedobór wody podczas suszy niebawem przestanie nękać mieszkańców nydeckiej osady Nowosada. Kosztem niespełna 1,8 mln Kč (dotację 1,33 mln Kč przyznał Urząd Wojewódzki) przedłużona do niej zostanie nitka wodociągu gminnego. Gospodarze stojących w osadzie domów rodzinnych czerpią wodę z prywatnych studni, na przełomie października i listopada podłączeni zostaną do wodociągu gminnego. Odpowiednie ciśnienie wody w wodociągu zapewni nowo powstała pompownia w budynku czeskiej szkoły.

Deszczowa »Noc lipcowa«

LIGOTKA KAMERALNA (kor) – Władze Ligotki robią wszystko, by do wsi przyciągnąć turystów i wczasowiczów. Z myślą o nich, a także o tych, którzy już przyjechali na urlop pod Godulę, zorganizowano w ub. sobotę tradycyjną imprezę pn. „Noc lipcowa”.

Wodociąg jest nieszczelny

HYRCZAWA (kor) – Chociaż od początku lipca prawie cała wieś zaopatruje się w wodę pochodzącą z nowego ujęcia, które zastąpiło dotychczasowy zbiornik z roku 1954, hirczawianie nadal borykają się z „wodnym” problemem. Licznik przepływu wody wykazał, że w jednej z trzech nitek rurociągu, która zaopatruje w wodę centrum gminy, zużycie wody jest wyższe niż powinno. Z tego wynioskowano, że liczący ponad 50 lat przewód jest nieszczelny. Remont jest więc pilny. W tym celu gmina zaciągnie kredyt bankowy.

Piekawostki

Hitler w cenie

Pamiętki po wodzu Trzeciej Rzeszy Adolfe Hitlerze cieszą się nadal, mimo upływu 60 lat od jego samobójczej śmierci, niesłabnącą popularnością wśród kolekcjonerów z Niemiec, Rosji, Stanów Zjednoczonych i Japonii. Namalowana przez Hitlera akwarela sprzedana została w sobotę na aukcji w Kirchheim unter Teck (Badenia-Wirtembergia) za 18.500 euro – podała agencja DPA. – Malarstwo nie było z pewnością mocną stroną Hitlera – ocenił artystyczną wartość obrazu rzeczoznawca ze Stuttgartu, Andreas Heilig. – Kto nabywa takie rzeczy, ten kieruje się z pewnością innymi motywami niż przesłankami artystycznymi – dodał. Zdaniem eksperta podejrzana jest ogromna liczba obrazów przypisywanych przywódcy hitlerowskich Niemiec. – Nie wyobrażam sobie, żeby Hitler miał czas na namalowanie wszystkich tych obrazów, które uważa

się za jego dzieło – zaznaczył Heilig. Najwyższą cenę – 44 000 euro uzyskała odznaka lotnicza z brylantami. Popiersie Hitlera zmieniło właściciela za 2.400 euro. Za 1.100 euro została sprzedana szminka do ust, w srebrnym etui, należąca do Ewy Braun. Nabywcy zastrzegli sobie anonimowość. Organizator aukcji Andreas Thies zapewnia, że już przed licytacją stara się „wylapać” wśród uczestników prawicowych ekstremistów i wykluczyć ich z aukcji. Każdy uczestnik musi podpisać zobowiązanie, że nie będzie wykorzystywał nabytych przedmiotów do uprawiania pronazistowskiej propagandy. Nabywcy szminki Ewy Braun i niektórych innych przedmiotów będą musieli procesować się z władzami Bawarii, która rości sobie prawo do pamiętek. Po wojnie Bawaria zobowiązała się wobec aliantów do przejęcia pamiętek po Hitlerze, by zapobiec powstaniu w niemieckim

185 mln dla regionu

OSTRAWA (mro) – Samorząd wojewódzki dokonał rozdziału kolejnych 185 mln koron z funduszu Unii Europejskiej przeznaczając je na cztery rodzaje grantów Wspólnego Regionalnego Programu Operacyjnego SROP.

Z ogólnej sumy 252 mln koron do rozdysponowania województwo na razie wypłaci tylko 185 mln autorom 57 projektów, które zakwalifikowano do realizacji. Dodajmy, że jedna trzecia część kosztów wdrożenia projektów zostanie dofinansowana z budżetu województwa. 18 innych projektów uzyskało status zastępczych.

– Wartość finansowanych akcji zamierza się kwotami od 300 tys. do 2 mln koron. Wnioski organizacji użyteczności społecznej mogą być finansowane

nawet w 100 proc., pozostałe podmioty mogą liczyć na 50-proc. dotację – pisał w „Głosowi Ludu” Sárka Świdłowa, rzeczniczka hełma. Dotacje na pieniądze staną się tym razem dostępne nie tylko dla przedsiębiorców, ale dla wnioskodawców z sektora organizacji „non profit” i publicznego.

Projekty np. wspomaga produkcję centrum protez i sztucznych stawów we Frydlancie nad Ostrawą, czy też będą służyć – jak w przypadku firmy Orłowej – całemu województwu (zadania do monitorowania i nawigacji mobilnych obiektów). W dziedzinie ruchu turystycznego pieniądze przeznaczone zostaną na modernizację urządzeń turystycznych w Beskidach, powstanie także portal internetowy i ciekawostkach województwa lub systemy nawigacyjne w gminach. Dzięki tym środkom powstanie plan komunalny Trzyńca czy metodyka wyczerpania zatrudnienia, którą przedłożył Diakonia Śląska.

Najwięcej wniosków napłynęło z zakresu „wspierania przedsiębiorczości i ruchu turystycznego”. Zaprojektowanie firm regionu zamknęło się kwotą 310 mln koron (na 144 mln do podziału). Na wsparcie Jolanty infrastruktury ruchu turystycznego przeznaczono 20 mln (wnioskodawca aż 88 mln).

W dalszych dwóch rodzajach grantów – „sieci socjalnej integracji” i „ochowanie stylu komunalnego” – nie wyczerpano wszystkich środków, wobec czego rada województwa ogłosiła drugą rundę naboru tych propozycji.

– Lonstara (Michała Luszczynskiego) i grupy „Koalicja” wraz z Alą Boncol.

Przed północą zapłonęło festiwalowe ognisko, przy którym uczestnicy imprezy śpiewali wraz z grupą „Lístek”.

Na miano najlepszej, a zarazem najsympatyczniejszej śpiewaczki, zdaniem publiczności, zasłużyła Jarmila Śulákowa, najlepszym śpiewakiem uznano Roberta Křestana. Tytuł „najlepszy zespół muzyczny” przypadł jego grupie „Druhá tráva”. Najlepszym instrumentalistą została grająca na flecie Sylva Čekalowa z grupy „Lístek”.

Obóz ponad granicami

CZERNE (kor) – W słowackiej miejscowości Czerne zakończył się pierwszy międzynarodowy obóz skautowski „Na Trójstyku”, który zorganizowały razem związki gmin z czesko-polsko-słowackiego pogranicza. Z czeskiej strony było to Stowarzyszenie Gmin Regionu Jabłonkowskiego, które wysłało na obóz 15 dzieci, po jednym z każdej członkowskiej miejscowości. Kolejnych 15 uczestników tygodniowego obozu przyjechało z polskiej Trójsty. 15 reprezentowało gminy z regionu kisuckiego.

Chociaż pogoda nie dopisała, gospodarze przygotowali dla dzieci bogaty program, na który złożyły się głównie sportowe imprezy oraz wycieczki. Orogonie i wsi Czerne opowiedział im wójt gminy-gospodarza, Pavol Gomola.

Obozy „na Trójstyku” będą organizowane co roku, na przemian w Polsce, RC i na Słowacji.

XI ŚWIATOWA KONFERENCJA GOSPODARCZA POLONII

O polsko-polonijnym biznesie

WARSZAWA (mro) – O miejscu polonijnego biznesu w Polsce i Unii Europejskiej, o kreowaniu obrazu Polski czy też o szansach młodej Polonii będzie m.in. mowa podczas XI Światowej Konferencji Gospodarczej Polonii, która odbędzie się w dniach 10-12 września w siedzibie Senatu RP w Warszawie oraz miastach na Dolnym Śląsku. Jej organizatorem jest Fundacja Polonia oraz Polonijny Instytut Współpracy Międzynarodowej. W czasie spotkania polonijni przedsiębiorcy będą mieli okazję debatować z najwyższymi przedstawicielami władz państwowych również na takie tematy, jak doświadczenia rocznego członkostwa RP w

UE czy współpraca Polski ze środowiskami polonijnymi. Jak poinformowała „GL” Małgorzata Pożnik, asystentka dyrektora, celami Konferencji będą promowanie i rozwój międzynarodowej współpracy gospodarczej z udziałem osób polskiego pochodzenia, wymiana doświadczeń, orientacja w aktualnych trendach gospodarczych ogólnopolskich i lokalnych oraz poszukiwanie nowych rozwiązań współpracy z Dolnego Śląska, dyskusja o polskiej zdrowej żywności, inwestycjach strukturalnych. Blisze informacje w warunkami uczestnictwa na <http://www.polonia.info.pl>

społeczeństwie kultu wodza Trzeciej Rzeszy.

Użytkownicy kłamstw

Włosi są narodem kłamczuchów – w ten sposób agencja ANSA skomentowała rezultaty sondażu, z którego wynika, że 48% mężczyzn w tym kraju regularnie kłamie. Według przedstawionych danych każdego dnia we Włoszech wypowiedzianych jest miliard 400 tys. kłamstw. Wyniki tego osobiście sondażu zaprezentowano podczas 23. edycji Międzynarodowego Festiwalu Humoru, który odbywa się w Tolentino koło Maceraty w środkowych Włoszech. Jak się podkreśla, nie ma się jednak z czego śmiać, skoro 45% osób obojętnie poci kłamie, i to głównie w pracy. Wśród mężczyzn do notorycznego mówienia nieprawdy przyznaje się aż 48%. Wyniku wśród kobiet nie podano. Zdaniem 65% Włochów

kłamstwa są przydatne i czasem konieczne. Za największych kłamców Włosi uważają polityków. Według 73% mieszkańców Italii to oni właśnie powinni mieć długie nosy, jak Pinokio.

Siła ducha...

Fatalnie skończyło się dla jadłowidnego węży ukąszenie pewnego hinduskiego duchownego we wschodnioindyjskim stanie Dżarchanda. Gad dostał krwawych torsji i zabił. – informuje lokalna prasa. Ukąszenie duchowny ma się natomiast doświadczyć, podobno ku wielkiemu zdziwieniu mieszkańców, słusznie uważających się za jadowitych węży. Duchowny jest przekonany, że odwrócić go Siwa – jeden z głównych bogów hinduizmu. Siwa jest często przedstawiany z wężem na szyi, co symbolizowało jego władzę nad tymi śmiertelnościami gadami.

GDZIE NALEŻY SZUKAĆ SPRAWCÓW WYPOWIEDZIANEJ ZACHODOWI WOJNY?

Wreszcie chyba nigdy w historii stolica Wielkiej Brytanii nie doznała tak szokującego wstrząsu, jak w czwartek 7 lipca. Po dniu wstrząsu i euforii, przyszedł dzień tragedii, terroru. Jeszcze nigdy od skończenia ostatniej wojny nie poniosła śmierć, w jednym dniu, tak duża liczba ludności cywilnej. Nie w wyniku wypadku czy jakiejś klęski żywiołowej, lecz na skutek zorganizowanego z premedytacją ataku ze strony wciąż bliżej nieokreślonego wroga.

Zamiast cieszyć się „wygraną”, czyli zwycięstwem Londynowi Igrzysk Olimpijskich 2012, ludność tego miasta stała się obłąkaniem „wojny z terrorem”. Była z myślą o niej już od dłuższego czasu, w pewnym sensie była na nią przygotowana, niemniej impet, z jakim przyszedł, dali znać o sobie, jest szokującym dowodem na to, że ataki bombowe w „doubledeckerze” a sześć na liniach i wzdłuż metra, głównie w rejonie londyńskiego City i West Endu, poniosło śmierć przeszło 50 osób, a 700 znalazło się w szpitalach.

W atakach w Nowym Jorku i Madrycie, w tym samym celu głównych ośrodków siły ataku w samym sercu głównych ośrodków siły ataku zachodniego. Pokazali również, iż ma być to dobre, swoiste wyczucie czasu dla takich ataków, iż nie działają na chybił-trafił. W czasie, gdy można tego świata zbierali się na doroczne konferencje Grupy Ośmiu w szkockim miasteczku Glemagles, dla ważnych decyzji w sprawie Afryki i świata, uderzyli w samym sercu imperium brytyjskiego, Londynie. Pokazali, ponad wszelką wątpliwość, polityczne znaczenie ataku – oblicze dokonanych w Londynie ataków terroru. Czy są one kolejnym dowodem

na potwierdzenie obaw, iż huntingtonowskie „zderzenie cywilizacji”, spowodowane wojną w Iraku, staje się drastyczną rzeczywistością? Na pewno tego rodzaju implikacje tragedii londyńskiej przyswiliwały pierwszym reakcjom ze strony przywódców politycznych i społecznych Wielkiej Brytanii, będącej dziś domem i schronieniem prawie półtora miliona ludności muzułmańskiej, głównie z Pakistanu

beralnej „poprawności”, dążności do unikania starć niemal za każdą cenę. Coraz częściej zdarzają się wypadki, iż w obawie przed zadrażnieniem „innowierców”, merowie wydają zarządzenia nakazujące zdemowienia krzyży z kaplic na cmentarzach i przy krematoriach. Wlk. Brytania, w wypowiedziach niektórych polityków, już nie jest krajem „chrześcijańskim”, lecz „multikulturowym”.

dent Bush i jego Sekretarz Stanu C. Rice, w reakcji na wydarzenia w Londynie. Wydaje się, iż alarmujące dzwony „zderzenia cywilizacji” Huntingtona zaczynają rozbrzmiewać coraz mocniej echem. Gdzie jednak należy szukać wczorajszych, dzisiejszych i przyszłych sprawców wypowiedzianej Zachodowi wojny?

Odpowiedzialność za ataki w Londynie ogłosiła na Internecie grupa sprawców pod nazwą „Tajna organizacja Al-Kaidy w Europie”, chociaż autentyczność tego stwierdzenia jest wciąż niepotwierdzona. Grupa ta zapowiedziała podobne ataki w przyszłości na terytoriach Włoch i Danii. Należałoby tutaj skłonić głowę nad magicznym, dużo dającym do myślenia słowem „Europa”. Dotychczas panowało raczej powszechne przekonanie, iż dokonujący aktów terroru zamachowcy przychodzą w tym celu z zewnątrz, z Afganistanu, krajów arabskich itp. Otóż okazuje się, iż wcale tak nie jest, iż wywodzi się oni bezpośrednio ze skupisk muzułmańskich w całej Europie, głównie w Niemczech, Francji i Wlk. Brytanii. Opublikowane w brytyjskim piśmie „The Observer” (19 czerwca, na kilka tygodni przed dramatem w Londynie) doniesienia na ten temat są zatrważające, pokazują skalę ich działalności, a równocześnie stopień bezradności i niemocy istniejącego prawa w UE do zwalczania tego rodzaju zagrożenia. To nie z Iraku czy Afganistanu, ale z kilkudziesięciu armii fanatyków muzułmańskich w Europie rekrutują się ochotnicy dzisiejszej irredenty w Iraku. Liberalna i nader tolerancyjna Europa Zachodnia wyhodowała sobie „piątą kolumnę”, wobec której stoi dziś bezradna. Miejmy nadzieję, iż na razie, do czasu.

JANUSZ MONDRY

(autor jest publicystą ukazującego się w Londynie „Tygodnia Polskiego”)

Terror w Londynie

● Korespondencja własna »Głosu Ludu« z Wielkiej Brytanii ●

oraz krajów arabskich i Afryki. Do rychłego potępienia ataków przez przedstawicieli Rady Muzułmanów Wlk. Brytanii dołączył szybko głos przedstawicieli Kościołów anglikańskiego i katolickiego, ostrzegający przed popadaniem w ksenofobię antymuzułmańską. W podobnym duchu wydali swe oświadczenia mer Londynu, Ken Livingstone, i premier Wlk. Brytanii T. Blair, wzywając do zachowania dotychczasowego „ładu społecznego”, harmonijnego współżycia wszystkich warstw ludności, wszystkich ras i religii, w myśl dobrze pojmowanych, liberalnych tradycji brytyjskich. Za taką retoryką poprawności politycznej kryją się jednak obawy, iż ataki terroru w Londynie mogą stać się katalizatorem zmian, mogących zmienić dotychczasowy stosunek do trudno asymilującej się, a jednocześnie raczej buńczucznej ludności muzułmańskiej. Bo chodzi już nie tylko o Londyn czy też wielkie miasta z dużymi skupiskami tej ludności, a cały kraj, potulny sposób dotychczasowego ulegania wymogom i przepisom ultra-li-

Wydaje się, iż ataki w Londynie mogą być tym właśnie katalizatorem, który dokona gwałtownego przelomu w dotychczasowej polityce ustępstw i uległości. Jaskółka takich zmian się już pojawiła. W pierwszej reakcji w parlamencie brytyjskim minister spraw wewnętrznych Gabinetu Cieni, David Davies, zaatakował w ostry sposób dotychczasową politykę dobrowolnego wyrzekania się wartości kulturowych i cywilizacyjnych, na jakich społeczeństwo brytyjskie przez wieki było oparte. Ostrzegł, iż cały dotychczasowy sposób bycia, brytyjska „way of life”, mogą ulec zniweczeniu, jeżeli nie zostaną podjęte drastyczne kroki do odwrócenia takiego trendu. Jeżeli rzucenie w obliczu ataków na Londyn wyzwanie Daviesa zostanie odpowiednio podjęte, może to oznaczać podzwonne dla liberalnej polityki „multikulturalizmu”.

A więc jednak „cywilizacja”, zderzenie nie tylko na polu walki, lecz na płaszczyźnie polityczno-społecznej. Ostatecznie do dalszej walki w obronie „naszej cywilizacji” wzywali prezy-

O Skrzeczoniu także po polsku

Dokończanie ze str. 1
Dwudziestą listę Ochotniczą Straż Pożarną, którą założono tu w 1899 roku, drugą polską organizacją było Koło Macierzy Szkolnej (1909). Dane pochodzą z kroniki opracowanej przez byłego dyrektora skrzeczonijskiej polskiej szkoły, Rudolfa Wójcika.

Warto odnotować, że w publikacji znalazła się również krótka, napisana po czesku, notka o Wincencie Szelidze. Fragment jego książki opatrzone zaś ilustracją, która przedstawia – że przytoczy – słowa skrzeczonijskiego folklorysty – przepiękny obraz olejowy naszego starego dworku rodzinnego, kole kierego stoi jeszcze stodoła na skłoniannym dachym, wielkucne grusze, młyn powietrniok i kościół, a na polu, kole cesty, kamienny krzyż. Autorem obrazu jest Stanisław Orszulik z Karwiny, który namalował obraz na podstawie starych fotografii.

Okończonościową publikację, bogato ilustrowaną, wydano w nakładzie 400 sztuk. Pytać o nią można jeszcze w Ośrodku Informacji w siedzibie bogumińskiego ratusza oraz w skrzeczonijskiej bibliotece. Cena jest niewygórowana i wynosi 70 koron.



Oldboya

Sándor Márai (1900-1989) urodził się w Koszycach, jego popiersie wszak stoi przy ulicy Mikó w Budapeszcie, gdzie mieszkał w latach 1931-1945. Koszycy to dla niego Kassa. Ów jeden z najpoczytniejszych pisarzy węgierskiego międzywojnia wyemigrował z Węgier w roku 1948, aby już do niej nie wrócić. W roku 1943 zaczął prowadzić swój dziennik. Oparł na nim

Nad Dziennikiem Márai

„Wyznania” (wyd. polskie 2002) z refleksjami ze wspomnień z żołnierskiej służby. Próbuje tu przedstawić dokonać aktualnego podsumowania przemian w swej ojczyźnie. „Wyznania”, że podstawowym zadaniem intelektualisty jest wypracowanie własnych odpowiedzi na stawiane przez epokę pytania”. „Dziennik” S. Márai pojawił się w Czytelniku (2004) w przekładzie Teresy Worowskiej i dzięki przyjacielowi Kazimierzowi Wzoboga koleżeńskie lektury. W ogóle, coraz częściej czytamy właśnie dzienniki, stanowiące wartościowe sady o wszystkim, co się wokół dzieje. Dzienniki bodaj czas refleksji i rozważań przesadzających między tamtą epoką a czasem obecnym. Dzienniki pozwalają nam snuć własne spostrzeżenia i przyjmować ich niespodziewane wnioski. Autor nazwał swą ponad 500-stronicową księgę fragmentami. Podobnie fragmentarycznie, sądząc po sobie, przyjmijmy ją czytelnik, wybierając z dziennika własne ogólniejsze wnioski. Bo też: „Życie zatraca już dla człowieka ludzkie wymiary” – zaznaczam w tekście S. Márai. – „Wszystko staje się nieuchwytne, kolosalne i gigantyczne. Już tylko literatura

FELIETON WŁADYSŁAWA SIKORY

zachowuje ludzkie proporcje, tylko kilka duchów strzeże jeszcze miar z Greenwich. Któregoś dnia runie ten kolos na glinianych nogach, ten człowiek rozdepta do tchu i zrozpaczony porzuci to, co kolosalne, by powrócić do tego, co ma ludzką skalę. A wtedy potrzeba będzie pisarzy, wiernych strażników prawdziwych miar”.

„Przeżyłem dotąd czterdzieści trzy lata” – podsuwa pisarz dyskretnie. „A jeśli przyjdzie mi żyć jeszcze osiemdziesiąt lat? Czy więcej będę wiedział? Będę szczęśliwszy?... Zdobycie doświadczeń wymaga czasu, ale czas nie pogłębia doświadczenia poza pewien stopień poznania. Będę po prostu stary, ni mniej, ni więcej”.

Oto zaś wyznanie pisarza pod półkami biblioteki: „... moja dusza, dopóki żyję, należy do mnie. Myślę o tym dniem i nocą. Muszę pracować do ostatniej chwili, obserwować życie, ludzi, póki żyje, zrozumieć ewenement świata i człowieka, to, co złożone i niepojęte... a reszta to tylko mało ważny dodatek. Nie wolno mi teraz być chorym”. O narodzie swym mówi, że przeżyć jest ważniejszym przykazaniem, niż szarżować. Znajduję też równie „zaolziańskie” zdanie, iż „podejrzany” staje się każdy niepokorny, a więc jednostka, która odważa się myśleć. Cokolwiek dzieje się na świecie, jest on światem tłumów, w ich oczach jestem i będę „podejrzany” i zasługuję na szafot. A dlaczego? A chociażby dlatego, że wiąże krawat tak a nie inaczej i ponieważ ośmielałem się myśleć”.

Co stronica, to niezwykła przygoda literacka. Lepsza od telewizyjnych zauroczeń.

Nowości Tytów

Ohm Square »Love Classics«

Ludzie, których polaskotała chociaż trochę praska scena klubowa lat 90., po prostu nie mogli przejść obojętnie obok formacji Ohm Square (logo pisze się jak znak „omega do kwadratu”). Jej założycielem był wówczas Jan Čachtický, obecnie jeden z najbardziej uznawanych producentów muzycznych w Czechach, który ma na swoim koncie całe mrowie muzyki do reklam, ścieżkę dźwiękową do filmu „Mrtvej brouk” czy „Samotáři”. Jego twarz może pamiętać z filmu „Knoflíkáři” (postać vegetarianina próbującego odbyć stosunek w jadającej tak-sówce) czy też „Anděl Exit” (główna rola chłopaka produkującego narkotyk doskonały). Kapela szybko uzyskała duży rozgłos, wszak stanowiła nie spotykany u nas wcześniej przykład ambientnego łączenia elektroniki z ganiem żywej kapeli. Ohm Square byli również jedną z pierwszych czeskich kapel, którym udało się wyrwać na Zachód – do spółki z Ecstasy of Saint Theresa od dawna byli gośćmi londyńskich klubów.

Stop, czas przeszły. Od ostatniej płyty minęło sześć długich lat i właśnie, gdy przypadkiem „odkurzałem” w pamięci komputera stare empetrójki z muzyką zespołu, wypadła na mnie z Internetu wiadomość o nowym albumie. Feniks wstaje z popiołów?

I to jak! Płyta jest pieczołowicie dopracowanym dziełem, które śmiało znie-sie porównanie z zagraniczną produkcją swojego gatunku. Wokalistka Charlie One faluje lekko dysharmonicznymi liniami, co nadaje utworom posmaczku kruchej niezwykłości. Wprawdzie w trakcie pierwszego przesłuchania ubodły mnie troszkę nieco sztuczne dźwięki rytmiki i ogólnie stonowany klimat ca-łości płyty, jednak szybko się przyzwyczaiłem. Przypomnieniem starych cza-sów jest na przykład utwor „Synchrosmile”, który załatuje klasycznym „ohmo-watym” łamanym rytmem. Zaskakuje z kolei lekko rockujący „Tiny Step” czy „What's Within Us”.

Kucharzowi oczywiście nie można niczego zarzucić. Wszystkie przyprawy zostały rozsypane pomyslowo, ale z umiarem. Na kościach basów i rytmu – go-rące mięcho niecodziennych pomysłów melodycznych, precyzyjnych aranżacji i pstrych drobnośtek dźwiękowych. Ta płyta może się komuś nie spodobać, o ile nie preferuje zabaw z samplerami, trzeba jednak uznać, że Ohm Square na pew-no nie mają kompleksów, stali się dojrzałymi twór-cami. Płyta jest niesforna, ociera się wręcz o zdrowe nowatorstwo, przypomi-nając miejscami zagraniczne kapele Lamb czy Moloko. A to nader znaczne towarzystwo. Powstał album uniwersalny, którego jedynym błędem (błądzikiem, błądziuniem) są teksty – dlatego, że są po prostu przeciętne.

Polecam go wszystkim, którzy chcą utrzymać rękę na pulsie muzyki nowej i najnowszej.

DAREK JEDZOK



rosz do grosza

Internetowe sprawunki

Dla wielu ludzi penetrowanie półek sklepowych, najlepiej w ogromnych hipermarketach, to coś w rodzaju życia towarzyskiego, a w każdym razie sposób na spędzenie wolnego czasu. Często w towarzystwie dzieci, dziadków, znajomych. Są jednak tacy, którzy na samą myśl o zakupach i forsowaniu tłumów wypatrujących „zniżek” i „okazji” dostają wysypki. To właśnie oni najczęściej decydują się na robienie sprawunków przez Internet. Amatorzy zakupów „w sieci” twierdzą, że można w ten sposób zaoszczędzić nie tylko sporo czasu, ale także nerwów – i pieniędzy. A można kupić dziś za pośrednictwem Internetu co prawda nie wszystko, ale w każdym razie bardzo wiele.

Od butów po żywność

– że nie wspomnimy o alkoholu, otwierającym alfabetyczną listę oferowanych na internetowych stronach towarów. U nas zakupy przez Internet dopiero zaczynają sobie torować drogę do potencjalnych klientów, ale już teraz mają swoich entuzjastów. Przeciwników zresztą także. Nic w tym dziwnego. Obok niewątpliwych plusów internetowe zakupy mają też swoje minusy i ryzyka.

Do zalet takich sprawunków należy m.in. to, że klient, szukający jakiegoś towaru, nie musi ograniczać się do oferty czeskich handlowców, ale zakupy może robić na całym świecie. Wystarczy trafić pod adres odpowiedniego sklepu internetowego. Kolejnym plusem internetowych zakupów jest często zdecydowanie niższa cena. Sprzedając przez Internet, nie trzeba opłacać pomieszczeń sklepowych ani pracowników obsługi klienta. Do minusów takich transakcji zaliczyć trzeba jednak chociażby to, że wybierając towar w Internecie, nie jesteśmy w stanie obejrzeć go dokładnie, wziąć do ręki, przymierzyć. Musimy po prostu zaufać informacjom, ewentualnie zdjęciom prezentowanym w Internecie.

Ostrożność na miejscu

Za każde zakupy, także te dokonywane za pośrednictwem Internetu, trzeba zapłacić. Jak można się zorientować, właśnie sposób uiszczania należności w przekonaniu wielu potencjalnych klientów przedstawia duże ryzyko. Jeżeli chcemy je ograniczyć do minimum, na zapłatę z góry decydujemy się wyłącznie wtedy, kiedy kupujemy w sklepie sprawdzonym, funkcjonującym od dłuższego czasu, w takim, z którym sami albo nasi znajomi mają już dobre doświadczenia.

Jeżeli mamy do czynienia ze sklepem nowym lub nieznanym, lepiej poczekać z uiszczeniem należności do chwili, kiedy zamówiony towar mamy już w ręku. Możliwość płacenia należności



„E-sklep” odwiedzamy nie opuszczając domu, ani komputera...

za internetowe zakupy jest kilka. Najpopularniejszy sposób to płacenie po doręczeniu przesyłki drogą pocztową. Jest bezpieczny i wygodny. Jeżeli postanowimy płacić z góry, możemy wybierać pomiędzy przelewem bankowym a kartą płatniczą. W pierwszym wypadku pieniądze przekazujemy na konkretne konto. Kiedy sprzedający pieniądze otrzyma, wyśle klientowi zamówiony towar. Można oczywiście także do tej transakcji wykorzystać Internet. Druga możliwość to skorzystanie z karty płatniczej, co jednak wymaga zachowania sporej ostrożności. Dla własnego dobra klient powinien decydować się na taki sposób uiszczania należności tylko w wypadku solidnych i sprawdzonych internetowych sklepów, a także preferować sklepy, które wykorzystują systemy zabezpieczające transakcje (systemy Verified by Visa i MasterCard SecureCode). Znaczący temat zalecają ponadto, aby u nas wybierać spośród sklepów internetowych w miarę możliwości takie, które posiadają certyfikat organizacji APEK (Asociace pro elektronickou komercii). Chodzi o stowarzyszenie skupiające ponad 200 firm, przedsiębiorców i ekspertów w zakresie handlu elektronicznego. Spis certyfikowanych, a więc bezpiecznych sklepów można znaleźć na stronach www.appek.cz. Stowarzyszenie ponadto radzi, jak kupować przez Internet z minimalnym ryzykiem. Warto dodać, że certyfikowane sklepy są przez stowarzyszenie regularnie kontrolowane, zaś o wynikach kontroli można dowiedzieć się na internetowych stronach APEK.

Co z reklamacjami?

Jeżeli kupimy bubeł w zwykłym sklepie i zdarzy nam się nie wyrzucić rachunku, zgłoszenie reklamacji nie sprawia na ogół większego problemu. Wiemy, gdzie, do kogo i w jakim terminie należy się zwrócić, aby dochodzić swoich praw. W wypadku transakcji internetowych z kłopotami należy się liczyć. Sprzedawca może ukryć się pod nieistniejącym adresem elektronicznym, może prezentować się na stronach umieszczonych w ramach bezpłatnych – a więc anonimowych – usług. Stąd więc tak ważne jest staranne wybieranie nie tylko towaru, który chcemy kupić, nie ruszając się z domu i od komputera, ale także sprzedawcy. Lepiej zrezygnować z zakupu internetowego, jeżeli „e-sklep” wyda nam się na pierwszy rzut oka niesolidny lub podejrzany. Kupując coś po raz pierwszy, warto płacić dopiero po doręczeniu towaru. Aby było szybciej, można skorzystać z usług kuriera, ale wtedy trzeba liczyć się z większymi kosztami doręczenia przesyłki. Zawierając transakcje przez Internet, nigdy nie należy też zdradzać danych osobowych, które nie są do przeprowadzenia transakcji niezbędne. Żaden kupiec nie musi znać naszej daty urodzenia, zainteresowań czy stanu zdrowia. Wystarczy adres, pod który należy towar dostarczyć, adres elektroniczny i nazwisko. Warto też wiedzieć, że nie wszystkie karty płatnicze można wykorzystać do internetowych płatności. Nie można na przykład posłużyć się popularnymi kartami Maestro czy Visa Electron.

Tym, którzy często robią internetowe sprawunki, przyda się na przykład tzw. internetowa karta płatnicza. Chodzi o kartę wirtualną – klient posługuje się podczas transakcji wyłącznie numerem, a nie prawdziwą kartą.

HENRYKA BITTMAR

XXIX Puchar Łata w Wędryni

Fotoreportaż Marka Santariusza



Losowanie poszczególnych drużyn na dwie 5-osobowe grupy przeprowadził Tadeusz Szkucik.



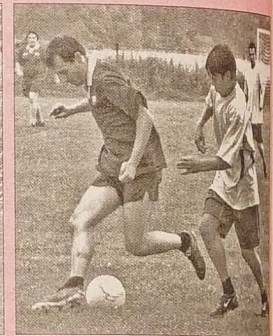
Spotkanie Lesznej Dolnej z Olbrachcicami.



Mecz Lutynia Dolna-Bystrzycza.



Finałowy mecz Olbrachcice-Niebory.



Spotkanie Lesznej Dolnej z Gródkiem.



Gra Sucha Górna z Bystrzycą.



Puchar przechodni z rąk Tadeusza Szkucika do rąk kapitana olbrachcickiej drużyny Gustawa Guńka.

UNIJNY GRANT DLA FILII UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO

»Podania i legendy Śląska Cieszyńskiego«

Pieniądże europejskie dla Uniwersytetu już od dawna nie są żadnym mitem. Dotyczy to także Filii w Cieszynie. Właśnie na początku stycznia br. pani prof. Halina Rusek złożyła swój podpis na umowie ze Stowarzyszeniem „Olza” w Cieszynie reprezentującym Euroregion Śląsk Cieszyński. Oznacza to, że Uniwersytet przystępuje do realizacji projektu pn. „Podania i legendy Śląska Cieszyńskiego”, na który otrzymał bezzwrotny grant w wysokości 15 152 euro. Pieniądże zostały przyznane z programu Współpracy Przygranicznej Phare CBC Unii Europejskiej.

O czym projekt?

Gdyby chcieć w jednym zdaniu przedstawić istotę pomysłu, to można powiedzieć, że projekt będzie polegał na zebraniu, opublikowaniu i spopularyzowaniu podań i legend, jakie funkcjonują na Śląsku Cieszyńskim i to w jego i polskiej i czeskiej części. Znaczący to, że etnolodzy z Filii planują zapuszczenie się w najdalsze zakątki regionu, aby „przeszperać” różne źródła i wydobyć na światło dzienne wszystkie najciekawsze podania i legendy znane mieszkańcom dawniej i teraz. Na Śląsku Cieszyńskim funkcjonuje wiele podań i legend regionalnych. Nie istnieje jednak, jak dotąd, ich pełna kolekcja. Brak też całościowej ich publikacji. Znane zbiory Gustawa Morcinka czy Zofii Kossak-Szczuckiej to nie wszystko. Zebranie ich wszystkich, tych opublikowanych i nieopublikowanych, w jednym miejscu, najpierw w bazie danych a potem opublikowanie w formie książki i płyty CD oraz umieszczenie na stronie internetowej z pewnością nie okaże się marnotrawstwem energii czasu i pieniędzy. To się zresztą przyda wielu ludziom.

Dla kogo projekt?

Ponieważ koszula zawsze bliższa ciału, to powiedzmy, że w pierwszej kolejności taka zaktualizowana antologia regionalnych podań i legend pomoże uniwersyteckim etnologom w ich codziennych studiach. Już też jest przymiarka do wykorzystywania tego zbioru w zajęciach ze studentami, myśli się także o zorganizowaniu sesji naukowej poświęconej etnologiczno-histerycznej interpretacji legend. Ale musimy wiedzieć, że społecznego

projektu nie robi się tylko dla jednej grupy zawodowej. W zamyśle projektu tego typu dzieło może i powinno być przydatne różnym innym grupom społecznym. Można tu wymienić w pierwszej kolejności pedagogów, czyli nauczycieli i wychowawców prowadzących zajęcia z edukacji regionalnej. Taki zbiór przyda się zapewne animatorom kultury pracującym z dziećmi i młodzieżą. Taki zbiór będzie cenną książką dla rodziców, którzy by chcieli przeczytać coś swoim dzieciom. Taki zbiór będzie wreszcie cenną książką dla samych dzieci i młodzieży, którzy w ramach szkolnych, bądź domowych lekcji edukacji regionalnej chcą poznać swoją „małą ojczyznę”. Nie możemy też nie wymienić tu naszych turystów i gości, którzy odwiedzają ten region i pragną lepiej poznać jego tożsamość. A w ogóle to autorzy projektu chcieliby, aby przygotowana antologia podobala się wszystkim mieszkańcom Śląska Cieszyńskiego.

Nie tylko etnolodzy

Czy projekt spełni wszystkie oczekiwania, zobaczymy. W każdym razie plan jest taki, żeby ta pierwsza antologia była bardzo dobrze edytorsko zrobiona. Projekt zresztą to zakłada i drogą do tego będzie zilustrowanie poszczególnych tekstów grafikami przygotowanymi przez artystów z Wydziału Artystycznego. Znaczący inwencję twórczą artystów można być pewnym, że książka będzie prawdziwym skarbem. A ponieważ będzie po polsku i po czesku, więc skarbem tym

będą mogli się cieszyć czytelnicy z obu stron granicy.

Kiedy publikacja?

Działania w projekcie zaplanowane na jeden rok, ale punktem kulminacyjnym powinien być czas wakacji, kiedy to w Muzeum w Wiśle powstanie się odbyć wernisaż wystawy „Podania i legendy Śląska Cieszyńskiego”, gdzie pokazane zostaną artystyczne wizerunki bohaterów podań i legend przedstawionych w książce.



Szwedzki Kopiec w Stonawie – jedno z ośmiu legendarnych miejsc na Śląsku Cieszyńskim.

Ważny test

Po projekcie „Kontakty II” Instytutu Sztuki Wydziału Artystycznego Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, realizowanym z Phare CBC Polska-Czechy w roku 2003, „Podania i legendy” to drugi grant z Unii, jaki otrzymała Filia. Za każdym razem jednak taki grant to ważny egzamin z zakresu zarządzania. Trzeba bowiem projekt właściwie zrealizować, potem rozliczyć, a jeszcze przekazać raporty z wykonania. Roboty jest całkiem sporo. Jednak biorąc pod uwagę, że za stronę merytoryczną projektu odpowiada tak kompetentne osoby, jak prof. Zygmunt Kłobucki reprezentujący etnologów i prof. Małgorzata Łuszczak szefująca etnologom, stosowny egzamin z pewnością zostanie zdany a zdobyte doświadczenia wykorzystane w następnych projektach finansowanych z Unii.

Nad kilkoma trwającą prace projektową, więc zobaczmy.

LESŁAW WERPAŁOWSKI

koordynator projektu

Modlitwa

Daj
Krzyża odkupienie

Alleluia!

Gdziekolwiek

Jesteś

Daleś
 moc
 poznania miłości wiary
 nadziei kamienia i serca
 pokory
 gościne mądrości

Gdziekolwiek Twój krzak
gorejący

Weż
ogrzej na kość mrozem zwarzone
a bliźni
bliźnim w nas się ostanie

Twojej mądrości
do końca
uczyć nam się trzeba

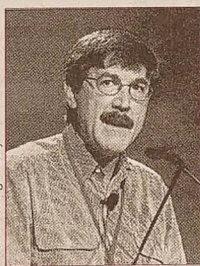
TREFNE MYŚLI

Kończymy dziś druk wypowiedzi na temat najgroźniejszych idei początku XXI wieku, zebranych przez amerykańskie czasopismo „The Foreign Policy”.

PAUL DAVIES Podważanie wolnej woli

Wiara w istnienie wolnej woli to fundament ludzkiej religii i cywilizacji, systemów etycznych i prawnych. Tymczasem – pisze Paul Davies, australijski filozof i astrobiolog – współcześni naukowcy i filozofowie podpinają filar ładu społecznego i to jakby nie zastanawiając się, czym można by go zastąpić. Starają się oni remontować wyobrażenia psychologiczne, według których nasze ja jest ośrodkiem poznania rzeczywistości i podejmowania decyzji. Na tym założeniu opiera się większość kodeksów karnych, kiedy każe inaczej osądzać zbrodnię w afekcie i zbrodnie popełnioną z zimną krwią. To zdroworozsądkowe podejście podważają niektórzy wpływowi badacze. Nie istnieje coś takiego jak wolna wola – głoszą – ludzkie decyzje są albo z góry zdeterminowane, albo całkowicie przypadkowe i arbitralne.

Do podważania wolnej woli, a więc i ludzkiej wolności, przyczynia się też, zdaniem Daviesa, współczesna genetyka. To geny kształtują nasze umysły i ciała. Jesteśmy robotami zaprogramowanymi do transmisji egoistycznych molekuł zwanych genami – twierdzi słynny biolog **Richard Dawkins**. W badaniach psychiki karierę robi memetyka, operująca pojęciem *memu* jako odpowiednikiem genu. Brytyjska psycholog **Susan Blackmore** twierdzi, że umysł ludzki jest zbiornikiem memów, które dla własnych celów wytwarzają w nas fikcyjne poczucie jaźni. Przekazujemy sobie te memy niczym wirusy w procesie interakcji. Davies uważa, że te idee są niebezpieczne dlatego, iż istnieją duże ryzyko, że posłużą do usprawiedliwiania skrajnie liberalnego podejścia do przestępczości, konfliktów etnicznych, a nawet ludobójstwa. A ludzie, którym wmawia się, że pojęcie wolnego wyboru to tylko mit, będą się biernie godzić na wszelkie ograniczenia czy nadużycia narzucane im przez system polityczny lub społeczny. Świat, w którym większość ludzi nie wierzy w wolną wolę, budzi przerażenie większe niż ten, w którym powstała eugenika.



Paul Davies

FRANCIS FUKUYAMA Transhumanizm: Wyzwolić się z ograniczeń biologii

Ton podobnego niepokoju przenika esej Francis'a Fukuyamy, światowej sławy politologa amerykańskiego. To ostrzeżenie przed krucjatą głoszącą potrzebę wyzwolenia człowieka spod władzy procesu ewolucji. Orędownicy transhumanizmu mogą się dziś wydawać dziwaczną sektą pozbawioną znaczenia, jak wyznawcy UFO. Ale idea doskonalenia człowieka drogą przeróbek biotechnologicznych już dziś zyskuje popularność. Przecież wady i niedoskonałości naszego gatunku naprawdę dają się nam we znaki. Może warto popracować nad stworzeniem lepszego Adama – mądrzejszego, spokojniejszego, zdrowszego na ciele i duszy? Fukuyama też właśnie racjonalność projektu transhumanistycznego uważa za część krzykającego w nim niebezpieczeństwa.

Pierwszą ofiarą takich eksperymentów biotechnicznych padnie – jego zdaniem – idea równości – w sensie politycznym i prawnym. „Sednem transhumanizmu jest modyfikacja założenia, że każda istota ludzka ma wartość sama w sobie i dlatego przysługują jej takie same prawa jak wszystkim ludziom”. Jeśli zaczniemy przekształcać się w doskonalszy gatunek, co stanie się z ludźmi, którzy zostaną za burtą? I czy można majstrować przy tak skomplikowanym produkcie ewolucji, jakim jest człowiek, nie naruszając jego wewnętrznej równowagi? Fukuyama od „prometejskiej” idei transhumanizmu woli przesłanie ekologii: tak jak staramy się szanować nasze środowisko naturalne, z podobną pokorą traktujmy naturę człowieka.



Francis Fukuyama

Telewizja

WTOREK 12 LIPCA

■ TVP 1

6.05 Geena Davis Show (film USA)
6.30 Lato z Jedyńką 7.00 Wiadomości
7.05 Lato z Jedyńką 8.00 Wiadomości
8.15 Moda na sukces (s.) 8.40 Smocze opowieści (s.) 9.05 Ala i As (s.) 9.30 Papirus (film franc.) 9.55 Redakcja D (s.) 10.10 Jaka to melodia? (teleturniej) 10.40 Rzymski akwedukt koło Nimes (pr. dok.) 11.25 Rolnictwo na świecie (mag.) 11.40 To trzeba wiedzieć 11.45 Agrobiznes 12.00 Wiadomości 12.10 Nieustraszone (film USA) 13.00 Gwiazdobiór polskiego sportu Helena Rakoczy 13.20 Małe ligi - Mały motocross 13.35 Życie po śmierci (pr. dok.) 14.05 Plebania (s.) 15.00 Wiadomości 15.10 Klan (s.) 16.00 Moda na sukces (s.) 16.25 Lato z Jedyńką 16.50 Sportowy Express 17.00 Teleexpress 17.20 Prosto w oczy 17.30 Lokatorzy (s.) 18.00 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.30 Bulionerzy (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 Cud na autostradzie (film USA) 21.45 Pociąg śmierci do Denver (film USA) 23.50 Wiadomości 0.05 Plus minus 0.30 Poradnik przedsiębiorcy 0.40 Niebezpieczne związki (film franc.) 2.05 Sprawy rodzinne (film USA) 2.45 Wiersze na dzień powszedni - Dzień siódmy.

■ TVP 2

6.05 Złotopolscy (s.) 6.30 Felicity (s.) 7.15 Tajna misja Mona Lisa (film austral.) 7.40 Magiczny autobus (s.) 8.05 McGregorowie (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie 10.25 M jak miłość (s.) 11.10 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Nad łakami ze smakiem 11.40 Podróż do ziemi obiecanej (s.) 12.25 Euro-quiz 13.30 Proboszcz 2005 13.50 Wydarzenia, wydarzenia 14.00 Rzykanci (film USA) 14.45 Zaklinaczka dzieci (film ang.) 15.15 Felicity (s.) 16.15 Śpiewające fortepiany (teleturniej) 17.05 Doktor z alpejskiej wioski (s.) 19.00 Wakacyjny konkurs Dwójki 19.05 M jak miłość (s.) 19.55 Panorama flesz 20.00 M jak miłość (s.) 20.50 Pogoda na wakacje 20.55 Magazyn Ekspresu Reporterów 22.20 Biznes 22.25 Sport-telegram 22.50 Mała duża Ania (film ang.) 0.35 Małopole, czyli świat (film pol.) 1.30 Wieczór artystyczny - Roby Lakatos (koncert).

■ TV KATOWICE

7.00 Echa dnia 7.45 Aktualności 7.50 25 lat Rawy Blues 8.45 Gość dnia 9.00 Ekstremalne poszukiwania - Australijskie krokodyle (pr. dok.) 9.45 Klan (s.) 10.45 Telekurier 11.15 Gość dnia 11.45 Wierzę, wątpię, szukam 12.10

POCIĄG ŚMIERCI DO DENVER

Thriller, USA 1999

TVP 1, wtorek 12. 7., godz. 21.45

Reżyseria: Dick Lowry

Występują: Rob Lowe, Kristin Davis, Esai Morales, John Finn, Mena Suvari, Sean Smith, Eric Johnson.



Przez stan Kolorado jedzie pociąg wiozący chemikalia. Z jednego z kanistrów wyciekł żrący płyn, uszkadzając systemy hamulcowe. Rozpędzona maszyna wymyka się spod kontroli. Natychmiastowa akcja amerykańskich służb kryzysowych kończy się niepowodzeniem. Wkrótce wychodzi na jaw, że oprócz pojemników z łatwopalnymi substancjami w pociągu znajduje się głowica jądrowa. Aby ocalić życie mieszkańców Denver, zapada decyzja o wykojeniu pociągu z dala od metropolii. Na miejscu katastrofy wybucha pożar, dając początek nuklearnej eksplozji.

Regiony kultury 12.35 Na wolności Gepardy i Holly Hunter (film ang.) 13.50 Agrobiznes (mag.) 14.00 Bądź zdrow! (pr. med.) 14.45 Dobre praktyki (pr. eduk.) 15.00 WOW Akcja specjalna (s.) 15.45 Świat magazynu międzynarodowy 16.10 Rozmowa dnia 16.45 Aktualności 16.47 Kartka z kalendarza 16.50 Gramy dla was 17.05 Bliżej Europy 17.50 Relacje 18.00 Aktualności 18.27 Wiadomości sportowe TV Katowice 18.37 Raport z akcji 19.00 Muzyka łączy pokolenia 19.40 Regiony kultury 19.50 Książki z górnej półki (mag.) 20.00 Telekurier 20.50 Studio pogoda 21.00 Echa dnia 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Aktualności 21.55 Nasz reportaż 22.15 To jest temat 22.50 Studio pogoda 22.55 Kurier sportowy 23.10 Odnalezienie malowideł Schultza (film dok.) 0.05 Sukces (s.).

■ POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie 6.45 TV market 7.00 Exclusive 7.25 Yu-gi-oh! (s.) 7.50 Zbuntowany anioł (s.) 8.45 Na wariackich papierach (s.) 9.40 Idol (pr. rozryw.) 10.40 Świat według Bundych (s.) 11.10 Samo życie (s.) 11.55 Zbuntowany anioł (s.) 12.45 TV market 13.00 Amerykańska księżniczka (pr. USA) 13.55 Pierwsza miłość (s.) 14.40 MacGyver (s.) 15.45 Wydarzenia 16.15 Świat według Bundych (s.) 16.45 Na wariackich papierach (s.) 17.45 Rodzina zastępcza plus (s.) 18.45 Wydarzenia 19.25 Samo życie (s.) 20.10 Obcy - decydujące starcie (film USA) 23.05 Świat według Kiepskich (s.) 23.35 Poziom 9 (film USA) 0.35 Biznes Wydarzenia 1.00 Nasze dzieci 1.55 Chinatown (film USA) 4.00 Magazyn sportowy - Strong Man turniej międzynarodowy.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Bajkowe wakacje 9.00 Śpiewanki 9.05 Teleranek (dla dzieci) 9.15 Klocki (dla dzieci) 9.30 Śladami czeskich diabłów (s. dok.) 9.50 ABCD ekologii 10.00 Wiadomości 10.05 Pociąg dzieciństwa i nadziei (s.) 11.05 Mistrzowie czeskiego filmu animowanego (s. dok.) 12.00 Wiadomości 12.30 Godziny wizyt M. Šimka i J. Grossmana 13.15 Moda - Ekstrawagancja - Maniera (mag.) 13.45 Madeira (dok.) 14.00 Wiadomości 14.05 Ja i duchy mojej przeszłości 1/2 (film kan.-USA) 15.35 Film o filmie: Skrzacie czary (dok.) 16.00 Wiadomości 16.05 Bajkowe wakacje 17.00 Oliver Beene (s.) 17.30 AZ-kwiz (teleturniej) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Raport (aktualności reg.) 18.30 Czarne owce (pr. publ.) 18.57 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wieczorynka 19.15 Wiadomości 19.35 Wydarzenia kulturalne 19.40 Prognoza pogody 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Szczęśliwa zrywa (film br.) 21.55 Na tropie 22.30 Wydarzenia, komentarze 23.05 Prognoza pogody 23.08 Bramki, punkty, sekundy 23.15 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 23.20 EXPOCztówka (s. dok.) 23.30 Poprask (mag. muz.) 0.05 Pomarańcza (mag.) 0.35 Grotowski Ch. Chaplina 0.55 Tak, panie ministrze (s.) 1.25 O strachach 2.15 Bananowe rybki.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.50 Panorama 8.30 Co mogę zrobić dla siebie (mag.) 8.35 Diagnoza (mag.) 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.30 AZ-kwiz (teleturniej) 12.00 Euronews 12.35 Kultura cz. (mag.) 13.05 Pamięć drzew (s. dok.) 13.25 Bajkowe wakacje 15.55 Blok publicystyki ekologicznej 16.25 Tradycyjna japońska sztuka (s. dok.) 16.35 Europejski Wojciech (dok.) 17.15 Portrety (s. dok.) 17.30 Babilon (mag.) 17.50 Tak, panie ministrze (s.) 18.20 Poprask (mag. muz.) 18.55 Wiadomości w języku migowym 19.00 Magazyn motoryzacyjny 19.40 Baseballowa Europa 20.00 Siedem cudów technicznej cywilizacji (s. dok.) 20.50 Na pływali z Ivanem Medkiem (talkshow) 21.15 Lou Fanánek Hagen (dok.) 21.45 Tour de France 22.10 Od-

poczywaj w pokoju (s.) 23.05 Magiczna kraina (dok.) 23.35 Wojna śpiewaków (s. dok.) 0.30 Nadal tutaj jestem 1.00 Magazyn motoryzacyjny 1.40 Jazz klub 1998 2.35 Regiony TVC24.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Stefanie (s.) 9.25 Pies przed sądem (film USA) 10.55 Dwie puszyste damy (s.) 11.25 Strażnik Teksasu (s.) 12.15 Dziewczyny Gilmora (s.) 13.10 Anastazja (s.) 14.00 Moja puszysta Walentyna (s.) 14.55 Gwiezdne wrota (s.) 15.50 Żądła (s.) 16.45 Zaryzykuj! (teleturniej) 17.15 Właśnie teraz 17.25 Straż przybrzeżna (s.) 18.15 Prognoza pogody 18.20 M.A.S.H. (s.) 18.50 Palić wam to? (teleturniej) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Gospoda (s.) 20.30 1 przeciw 100 (teleturniej) 21.25 Na własne oczy (pr. publ.) 22.20 Chirurgia plastyczna z o.o. (s.) 23.20 Dziką orchideę (film USA) 1.10 Cienie Toronto (s.) 2.00 W poszukiwaniu mieszkania (film kan.) 3.45 Program rozrywkowy 4.40 Ojciec Schwarzwaldz wkracza do akcji (s.).

■ PRIMA

8.00 Przeciwdurzenie (s.) 8.55 Płomień wątpliwości (s.) 9.50 Wspaniali i bogaci (s.) 10.20 Prima jazda (mag.) 11.10 Lekarz ze wsi (s.) 12.05 Szansa bez granic (pr. roz.) 13.05 W lot po świecie (mag.) 14.05 Pomoc domowa (s.) 14.35 Pan Złota Rączka (s.) 15.05 Beverly Hills 90210 (s.) 16.00 Sprawa dla dwu (s.) 17.10 Navarro (s.) 18.43 Wiadomości regionalne 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 18.55 Prognoza pogody 19.00 Wiadomości 19.15 Tescoma Prima chochla 19.45 Dzieciół Woody (s. anim.) 19.55 Więzy rodzinne (s.) 20.55 Nie ma doskonałych (pr. roz.) 21.55 Dementi (pr. roz.) 22.30 Opętanie (film USA) 0.15 t-music 1.10 Szybka wygrana 2.50 Salon samochodowy 3.20 Sauna (talk show) 4.10 Prima archiwum.

ŚRODA 13 LIPCA

■ TVP 1

6.05 Geena Davis Show (film USA)
6.30 Lato z Jedyńką 7.00 Wiadomości
7.05 Lato z Jedyńką 8.00 Wiadomości
8.15 Moda na sukces (s.) 8.40 Smocze opowieści (s.) 9.05 Plastelinę i przyjaciół (dla dzieci) 9.30 Papirus (film franc.) 10.00 Extr@ (s.) 10.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 10.50 Światowe dziedzictwo kultury - Carcassonne (pr. dok.) 11.40 Apetyt na euro 11.45 Agrobiznes (mag.) 12.00 Wiadomości 12.10 Nieustraszone - Śmiertelny pojedynek (s.) 13.05 Samsung Athletic Cup 2005 13.20 Błękitne żagle (mag. żeglarski) 13.35 Raj (pr. dok.) 14.00 Plebania (s.) 14.45 Niedziela jak co dzień 15.00 Wiadomości 15.10 Klan (s.) 16.00 Moda

ZAWSZE STRZELAJ DWA RAZY

Thriller, USA 1992

TVP 2, środa 13. 7., godz. 22.45

Reżyseria: Tamra Davis

Występują: Drew Barrymore, James LeGros, Billy Drago, Rodney Harvey, Joe Dallesandro, Willow Tipton, Robert Greenberg.



16-letnia Anita Minter jest odulkiem, nie ma przyjaciół. Jej domem jest przyczepa, którą dzieli z wykorzystującym ją seksualnie partnerem matki, Rooneyem. Pewnego dnia nauczyciel daje klasie zadanie: uczniowie mają nawiązać korespondencję z kimś spoza ich miasteczka. Anita wybiera niejakiego Howarda Hickocka, 24-letniego więźnia, odsiadującego wyrok za zabójstwo. Niebawem znajomość przeradza się w silną fascynację, stając się początkiem tragicznych wydarzeń.

na sukces (s.) 16.25 Lato z Jedyńką 16.50 Sportowy Express 17.00 Teleexpress 17.20 Prosto w oczy 17.30 Śasiedzi (s.) 18.00 Jaka to melodia? (s.) 18.30 Bulionerzy (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 Tanguy (film franc.) 22.05 Lot 174 (film USA) 23.40 Wiadomości 23.55 Misja specjalna 0.20 Non possumus - Kościół katolicki wobec władzy komunistycznej 1.15 Niebezpieczne związki (film franc.) 2.40 Wiersze na dzień powszedni - Dzień ósmy.

■ TVP 2

6.05 Złotopolscy (s.) 6.30 Felicity (s.) 7.15 Tajna misja - Mona Lisa (film austral.) 7.40 Magiczny autobus (s.) 8.05 McGregorowie (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie 10.30 M jak miłość (s.) 11.15 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Biebrzańskie smaki 11.45 Podróż do ziemi obiecanej (s.) 12.30 Klinika pod kangurem (s.) 13.30 Dziwne przygody koziołka Matołka - Korsarze (s. anim.) 13.40 Mów mi Rockefeller! (film pol.) 15.15 Felicity (s.) 16.00 Panorama 16.15 Dzieciaki przed kamerą (pr. kanad.) 16.35 Szanse finans - Straż (s.) 17.05 Doktor z alpejskiej wioski (s.) 19.05 Wakacyjny konkurs Dwójki 19.10 M jak miłość (s.) 20.00 Panorama flesz 20.05 Mój pierwszy raz (talk-show) 20.55 Pogoda na wakacje 21.00 Kryminalne zagadki Las Vegas (film USA) 21.45 Z Dwójką bezpiecznie 22.00 Panorama 22.20 Biznes 22.25 Sport-telegram 22.45 Zawsze strzelaj dwa razy (film USA) 0.20 Wyjątkowa okazja (film ang.).

■ TV KATOWICE

7.00 Echa dnia 7.45 Aktualności 7.50 Gramy dla was 8.05 Bliżej Europy 8.45 Gość dnia 9.00 Zagadkowe historie XX stulecia - Kłątwa Tutenchamona (film dok.) 9.45 Klan (s.) 10.45 Telekurier 11.15 Gość dnia 11.45 Zadymilo, aż miło (festiwal jazzowy) 12.10 Prosto z lasu (felieton) 12.35 Świat Pacyfiku - Wyrzeża Ameryki (film franc.) 13.50 Agrobiznes 14.00 Polska egzotyczna 14.45 Dobre praktyki - Szkoła czy jeszcze zabawa 15.00 WOW Nieziemska istota (s.) 15.45 Teleplotki 16.10 Rozmowa dnia 16.45 Aktualności 16.47 Kartka z kalendarza 16.50 Zrobię to sam 17.05 Trójka tam była 17.50 Gramy dla was 18.00 Aktualności 18.27 Wiadomości sportowe TV Katowice 18.37 Reportaż z uśmiechem. Lunochody 2005 19.00 Muzyka łączy pokolenia (pr. muz.) 19.40 Nawigator - informacje oraz porady dla amatorów 19.50 Książki z górnej półki (mag.) 20.00 Telekurier 20.50 Studio pogoda 21.00 Echa dnia 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Aktualności 21.50 Wiadomości sportowe TV Katowice 21.55 Cały świat w twoim mieście 22.15 To jest temat 22.50 Studio pogoda 22.55 Kurier sportowy 23.10 Muzyka miłości Chouchou (film franc.).

■ POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie 6.45 TV market 7.00 Bravo 7.25 Transformery (s. anim.) 7.50 Zbuntowany anioł (s.) 8.45 Na wariackich papierach (s.) 9.40 Idol (pr. rozryw.) 10.40 Świat według Bundych (s.) 11.10 Samo życie (s.) 11.55 Zbuntowany anioł (s.) 12.45 TV market 13.00 Rocket Power (s.) 13.25 Szafa gra (pr. muz.) 13.55 Pierwsza miłość (s.) 14.40 MacGyver (s.) 15.45 Wydarzenia 16.15 Świat według Bundych (s.) 16.45 Na wariackich papierach (s.) 17.45 Pensjonat Pod Różą - Nowe życie (s.) 18.45 Wydarzenia 19.25 Całkiem nowe lata miodowe (s.) 20.00 Pierwsza miłość (s.) 20.40 Chinatown (film USA) 23.30 Łowcy koszar (film USA) 0.35 Biznes Wydarzenia 1.00 Pierwsza fala (film USA) 1.50 Kuba Wojewódzki 2.40 Aquaz Music Zone.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Bajkowe wakacje 9.00 Śpiewanki 9.05 Oliver Beene (s.) 9.30 Śladami czeskich diabłów (s. dok.) 9.50 ABCD ekologii 10.00 Wiadomości 10.05 Powrót ognistych kobiet (film czes.) 11.10

Kim jest... 11.40 Nasze zamki (s. dok.) 12.00 Wiadomości 12.30 Z Dława ka pod węż (pr. roz.) 13.30 Praga z zera (dok.) 14.00 Wiadomości 14.45 Obiektyw (mag.) 14.55 Wędrowna kamera (s. dok.) 15.05 Historia (s. dok.) 16.00 Wiadomości 16.05 Na kowe wakacje 17.00 Zwyczajna historia (s. dok.) 17.30 AZ-kwiz (teleturniej) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Raport (aktualności reg.) 18.30 Pokrywką (mag.) 18.57 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wieczorynka 19.15 Wiadomości 19.35 Wydarzenia kulturalne 19.40 Prognoza pogody 19.45 Bramki, punkty, sekundy 19.55 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 20.00 Bananowe rybki (talk show) 20.35 Nędzniczy 2/4 (film br.) 22.10 Film o filmie: 2046 (dok.) 22.20 Wydarzenia, komentarze 23.00 Prognoza pogody 23.05 Bramki, punkty, sekundy 23.15 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 23.20 Tworzenie par (pr. sat.) 23.35 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki, Szansy 23.40 Wojna w Johnson County (film USA) 1.40 Groteski Ch. Chaplina 1.40 Tak, panie ministrze (s.) 2.10 Pod pokrywką 2.35 EXPOCztówka 2.45 AZ-kwiz.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.50 Panorama 8.30 Na pływali z I. Medkiem (talk show) 9.00 Dzień dobry z TVC Śląska 11.30 AZ-kwiz (teleturniej) 12.00 Euronews 12.50 Wspomnienia przeszłości. Wędrowni z prehistorycznymi ludźmi (s. dok.) 13.10 Na tropie 13.50 Owady a człowiek (dok.) 14.15 Gra o zielone (dla dzieci) 14.35 Wyzytówka (s. dok.) 15.00 Skarby świata (s. dok.) 15.15 Poprask (mag. muz.) 15.50 Cudowny świat (s. dok.) 16.10 Drogi nauki i techniki (s. dok.) 17.10 Spodstrzeżenia z zagranicy 17.20 Wielki wóz (mag.) 17.50 Tak, panie ministrze (s.) 18.20 Normalny zakład (dok.) 18.55 Wiadomości w języku migowym 19.00 Sportowe nuty 20.00 Shackleton 2/2 (film br.) 21.45 Diagnoza (mag.) 22.05 LaGall (mag.) 22.35 Tour de France 23.00 bliska (s. dok.) 0.00 Koncert z Senatu 0.35 Siedem cudów technicznej cywilizacji (s. dok.) 1.25 Skarby świata 1.40 Babilon 2.00 Śladami czeskich diabłów 2.20 Na tropie.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Stefanie (s.) 9.20 Sherlock Holmes: Znaczące (film br.) 11.15 Dwie puszyste damy (s.) 11.45 Strażnik Teksasu (s.) 12.40 Dziewczyny Gilmora (s.) 13.30 Anastazja (s.) 14.20 Moja puszysta Walentyna (s.) 16.50 Zaryzykuj (teleturniej) 17.20 Właśnie teraz 17.30 Straż przybrzeżna (s.) 18.15 Prognoza pogody 18.25 M.A.S.H. (s.) 18.50 Palić wam to? (teleturniej) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Nakręć to! (pr. rozryw.) 20.40 Szczęśliwa rebeliantka (s.) 22.20 dra, królewna rebeliantka (film USA) 23.05 Vilomeniny (pr. roz.) 1.40 Smakoszmarów (s.) 2.50 Na własne oczy 3.40 Losowanie koszar (s.) 4.35 Ojciec Schwarzwaldz wkracza do akcji (s.).

■ PRIMA

8.00 Przeciwdurzenie (s.) 8.55 Płomień wątpliwości (s.) 9.50 Wspaniali i bogaci (s.) 10.20 Prima jazda (mag.) 11.10 Lekarz ze wsi (s.) 12.05 Szansa bez granic (pr. roz.) 13.00 W lot po świecie (mag.) 14.05 Pomoc domowa (s.) 14.35 Pan Złota Rączka (s.) 15.05 Beverly Hills 90210 (s.) 16.00 Sprawa dla dwu (s.) 17.10 Navarro (s.) 18.43 Wiadomości regionalne 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 18.55 Prognoza pogody 19.00 Wiadomości 19.15 Tescoma Prima chochla 19.45 Dzieciół Woody (s. anim.) 19.55 Policja kryminalna (s. anim.) 20.50 Receptariusz (pr. publ.) 21.50 Zmieszane pomysłami (mag.) 21.50 Muzyka 22.00 materiał (film USA) 0.00 Muzyka 0.30 Szybka wygrana 2.50 Dementi (talkshow) 3.05 Sauna (talkshow) 4.10 Prima archiwum.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, ul. Komenského 4, Českí Cieszyn 737 01 ♦ Redaktor naczelny Beata Schönwald ♦ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: info@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: ul. Novinářská 3, Ostrava 709 29, tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi spółka e-mailiservis, s.r.o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, Brno 659 51; zamówienia tel: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje - tel.: 800 800 890 ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegross, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print, s.r.o., Ostrava ♦ Materiały redakcyjne i dokumenty nie należy wrzucać do kosza. Zastrzegamy sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 1212-4222 ♦

Seniorzy na wycieczce

Był piękny pogodny poranek, kiedy członkowie Klubu Seniora MK PZKO w Wędrynie wyjechali na wycieczkę autobusową. Pierwsze miejsce zwiedzania to gospodarstwo szkółkarskie Kapias w Goczałkowicach. Oglądaliśmy piękny ogród kwiatów i krzewów ozdobnych. Ogród nie był zbyt duży, ale pięknie urządzony z możliwością odpoczynku na ławeczkach lub relaksu nad jeziorkiem z rybkami i pięknie kwitnącymi nenufarami. Był i zakątek na wzór japońskich ogrodów. Po obejrzeniu pięknego ogrodu i zakupach ruszamy w kierunku Beskidu Śląskiego, do Istebnej Zaozia. Bo głównym celem wycieczki były źródła Olzy. Przed domem handlowym „Ignas” przesiadamy się do „taksówek” – wozów drabiniastych z końskim zaprzęgiem. Te nas podwoziły pod szczyt Gańczorki.

Przed południem była piękna pogoda. Teraz deszcz. Nie zraziło nas to. Wędrzyńscy seniorzy to „zahartowani dziedzińcy”, o czym świadczy fakt, że do źródła wyszła nawet osiemdziesięcioletnia, najstarsza uczestniczka wycieczki. Zebrała oklaski. U źródła zaśpiewaliśmy „Płyniesz Olzo”.

Ostrożnie wracaliśmy do furmanki. Nieco przemoczeni, ale z dobrym humorem i satysfakcją siadamy pod strzechę koło ogniska, gdzie poczęstowano nas opiekanymi kiełbaskami i gorącą herbatą. W międzyczasie deszcz przestał padać.

Po posiłku i krótkim wypoczynku, wsiadamy do autobusu i wracamy do Wędryny, dziękując kierowcy, że nas odwiózł cało i zdrowo.

F.Sz.
(nazwisko i adres do wiadomości redakcji)



„Taksówka” zawozi turystów pod Gańczorkę.

»Dźwięk« w Koszęcinie

Święto „Śląska” 2005 odbyło się w tym roku w dniach 1-3 lipca. Organizatorem imprezy jest corocznie Zespół Pieśni i Tańca ŚLĄSK im. St. Hadyń. Odbywa się ona w siedzibie zespołu w Koszęcińskim kompleksie pałacowo-parkowym. Główny program odbywał się na estradzie nad stawem przed kompletem widzów z Polski i z zagranicy. Nie zabrakło wśród nich przedstawicieli miasta Karwiny oraz organizatorów „Maja nad Olzą”.

W dniu 2 bm. odbył się od godziny 15 do 24 program pod nazwą „Śląsk i przyjaciele”. Program był bardzo bogaty i urozmaicony. Wystąpił w nim z powodzeniem chór mieszany MK PZKO w Karwinie Raju „Dźwięk”. Oprócz niego w tym bloku programowym wystąpił Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Waltornia”, Zespół Akordeoni-

stów, Zespół AVERS-covery, Kabaret Pacarucha, zespół „Dwie korony” z przebojami K. Klenczona, Pika Bozie ze Słowenii i Karolina Ingeliton z Kanady.

Gwiazdą wieczoru był ZPiT „Śląsk”, któremu wręczono Złotą Płytę, a organizatorzy „Maja nad Olzą” przekazali mu przeszło trzy-metrową trombitę, publikację J. Chmiela o Karwinie oraz duży obraz ze zdjęciem z pierwszego zagrani-cznego występu „Śląska”, który odbył się w 1955 roku w parku Z. Nejedlego w Karwinie Kopalniach.

Koncert „Śląska” był wspaniałym widowiskiem, który widzowie nagradzali gromkimi brawami. Koncert trwał przeszło 150 minut. Na zakończenie programu drugiego dnia Święta „Śląska” odbył się pokaz pirotechniczny.

ST. MRÓZEK

Spacerek po zdrowie

W piękny letni dzień 28. 6. br. członkowie Rodziny Katyńskiej wybrali się na spacer „po zdrowie” do Pasiek. Przewodził nam członek naszej organizacji p. Supik. Opracował bardzo sumiennie trasę, zaznającą nas z przeszłością i teraźniejszością Bystrzycy. Zwiedziliśmy nową szkołę z jej pięknym otoczeniem, Dom Seniorów i Dom PZKO.

Stamtąd pojechaliśmy do koliby „Do Pasiek”, by podziwiać stamtąd piękne krajobrazy naszych Beskidów – uroczę zakątki naszej Ziemi Cieszyńskiej. To jeszcze nie wszystko. Byliśmy też „Na Pasiekach”, gdzie mieszkają i prowadzą swoje wielohektarowe gospodarstwo państwo Supikowie. Ogromny ogród a w nim wszystko to, co ziemia daje człowiekowi – bogate plony. Atrakcją tego gospodarstwa jest hodowla kóz (mało gdzie już dziś spotykana).

Państwo Supikowie przyjęli nas bardzo serdecznie i gościnnie. Poczęstowali nas kawą i kołaczem z borówkami, kozim mlekiem i smacznym twarogiem. W miłej i przyjemnej atmosferze spędziliśmy to popołudnie. Za ich gościnność i serdeczne przyjęcie dziękuję obecni tam członkowie Rodziny Katyńskiej.

S.R.

(nazwisko i adres do wiadomości redakcji)

MISTRZOSTWA PZKO W MINI PIŁCE NOŻNEJ

Puchar Lata dla Olbrachcic

Dokończenie ze str. 1

– Szkoda, że pogoda tym razem nie dopisała, ale to zawsze loteria – powiedział „GL” główny organizator imprezy Tadeusz Szkucik. Spotkania grupowe odbywały się jeszcze na w miarę dobrej murawie, gorzej było w półfinałach i w finałowym meczu. Wtedy boisko w Wędrynie przypominało już bardziej plac zabaw dla wędkarzy.

– Rzeczywiście pod koniec turnieju coraz trudniej było rozgrywać piłkę, na grząskiej murawie we znaki dało się też zmęczenie – mówi kapitan Olbrachcic Gustaw Guńka, którego drużyna sięgnęła po Puchar Lata po długich 22 latach przerwy. – Drużyna Nieborów składała się z piłkarzy, aktywnie grających w rozgrywkach I B klasy i pod względem kondycyjnym rywal znacznie lepiej był przygotowany do turnieju – dodał Guńka. Niebory zwyciężyły 5:0, od utraty większej ilości bramek Olbrachcice uratował Břetislav Gradek, na co dzień bramkarz dywizyjnego Banika Olbrachcice. Najlepszym strzelcem XXIX Pucharu Lata został Jaroslav Linhart z Gródka (12 bramek), najlepszym bramkarzem Břetislav Gradek z Olbrachcic. Wybrano również najlepszego piłkarza turnieju, został nim Piotr Vřška z Lesznej Dolnej.

Niektórzy uczestnicy turnieju narzekali na skromne zaplecze sportowe w Wędrynie i ciasne szatnie, które skądinąd zarezerwowane były większość dla juniorów Futbolu Trzyniec, rozgrywających w tym samym czasie na głównym boisku sparing piłkarski. Zdaniem „GL” wcale nie było jednak tak źle. „Marudzili” głównie piłkarze tych drużyn, którym w sobotę w Wędrynie niespecjalnie się powiodło, ale były też i wyjątki. Ekipa Lutyni Dolnej zdobyła w turnieju tylko jedną bramkę, zajmując w rozgrywkach przedostatnie miejsce, ale członkowie tej drużyny w samych tyl-



Po 22 latach „Puchar Lata” wrócił w ręce Olbrachcic. Stoją z lewej: T. Pařík, M. Kristek, P. Klobouk, M. Křoza, B. Gradek. Kłęczą z lewej: M. Santarius, G. Guńka, R. Martyněk, A. Koloděj.

ko superlatywach wyrażali się na temat imprezy – Dla mnie Puchar Lata to świetna okazja do spotkania z kumplami i nie tylko o sam futbol chodzi w tej zabawie – stwierdził bramkarz Lutyni Dolnej Jan Czapek. – Pamiętam, jak przed czterema laty bawiły się z nami w ciuciubabkę Orły Zaozia. Praktycznie ani przez moment

nie byliśmy wtedy w posiadaniu piłki, pomimo to humor dopisywał nam do samego końca turnieju.

Organizatorzy nie zamierzają jednak spocząć na laurach. – Niemyluczone, że przyszłoroczny „Puchar Lata” odbędzie się w innym miejscu. Jubileuszowa, trzydziesta edycja służy bowiem na jeszcze lepszą oprawę – informuje T. Szkucik.

o słyhać?

■ BANIK OSTRAWA – MATADOR PUCHOW 0:1 (0:1). W towarzyskim sobotnim spotkaniu na Bazalch ostrawianie nie zagrali w najsilniejszym składzie. Zabrakło kontuzjowanych Čížka, Slončíka, Lički i Bystronia. Bramkę dla gości, których trenuje były szkoleniowiec Banika Pavel Vrba, zdobył w 18. minucie Bakoš. W najbliższy czwartek podopieczni trenera Jozefa Jarabinského rozpoczynają zgrupowanie w austriackiej miejscowości Seefeld. Do Ostrawy wracają 23 lipca. (jb)

WYNIKI PUCHARU LATA – grupa A: 1. Niebory, 2. Sucha Górna A, 3. Bystrzyca, 4. Sucha Górna B, 5. Lutynia Dolna. Grupa B: 1. Olbrachcice, 2. Leszna Dolna, 3. Gródek, 4. Hawierzów-Sucha, 5. SCEAV. Półfinały: Niebory – Leszna Dolna 2:1, Olbrachcice – Sucha Górna A 2:1. Finał: Niebory – Olbrachcice 5:0. Mecz o 3. miejsce: Leszna Dolna – Sucha Górna A 3:2. Ostateczna kolejność: Niebory, Olbrachcice, Leszna Dolna, Sucha Górna A, Gródek, Bystrzyca, Sucha Górna B, Hawierzów-Sucha, Lutynia Dolna, SCEAV. Sędziowie: Karcch, Proboš, Kantor. JANUSZ BITTMAN

POD JAWOROWYM HAPAL, LÁTAL CZY SLONČÍK?

Ambitne plany Futbolu Trzyniec

Pomimo to, iż miniony sezon w wykonaniu trzecioligowego Futbolu Trzyniec należał do najgorszych w historii klubu, pod Jaworowym szybko o nim zapomnieli. Męczarnie z bezgraniczną serią klepskich wyników dobiegły końca, a piłkarze po zaledwie dwóch tygodniach wypoczynku (1 lipca) znów powrócili do zajęć. W trakcie krótkiej przerwy doszły do skutku zapowiadane przez trenera Zdeňka Dembinnego zmiany.

Doświadczony szkoleniowiec ustąpił miejsca niemniej doświadczonemu Lubomírowi Vaškowi, skupiając się jedynie na obowiązkach menedżera. Pracujący w ubiegłym sezonie na pozycji asystenta trenera Ján Berešik powrócił na Słowację. Kierującą bazą młodzieżową trener juniorów Petr Sostřonek przyjął ofertę Banika Ostrawa, jego miejsce zajął Jiří Neček z Olomunca.

Podstawowych zmian dozna również kadra drużyny. – Na naszej liście życzeń znajdowało się 30 piłkarzy. Chcemy pozyskać ośmiu nowych zawodników. Poszukujemy bramkarza, szybko nogich skrzydłowych oraz napastników. Chcemy zrobić wszystko, by w jak najkrótszym czasie naszą drużynę odpowiednio poukładać – powiedział menedżer Zdeňk Dembinny. – Nowych zawodników może być nawet dziesięciu, ponieważ dwa miejsca zarezerwowaliśmy dla napastnika Tomasza Jakusa i pomocnika Petra Sedláka (przejdzie do Trzyńca z Jihlavy – przyp. R.B.) mających powrócić pod koniec sierpnia z Wietnamu.

Kontrakt z klubem zawarł już bramkostrzelny napastnik występujący ostatnio w dywizyjnych zespołach Cz. Cieszyňa i Frydku Mistku – Karel Macček z Sigmy Olomuniec i Kamil Kořínek z HFK Olomuniec. Nowym nabytkiem ma zostać również napastnik Michal Vyskočil z Sigmy Olomuniec. Testy w Trzyńcu przechodzą pomocnik Michal Chlebek i bramkarz Stanislav Dragón (Opawa), obrońcy Jakub Vyhřídál i Jan Daněk z Banika Ostrawa

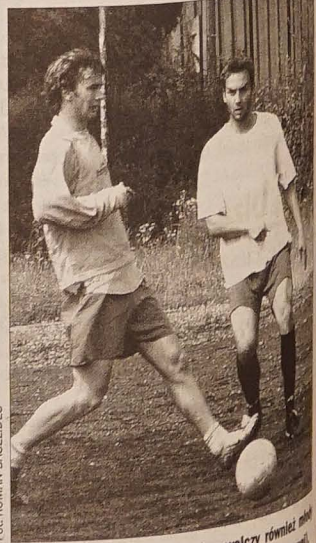
oraz defensor Miroslav Laštůvka i napastnik Martin Pulkert z Sigmy Olomuniec.

– Zamierzamy pozyskać jednego bardziej doświadczonego zawodnika. Prowadzimy pertraktacje z Pavlem Hapalem, Radkiem Látalem i Radkiem Slončíkiem.

Poza Romanem Gibalą, który wzmocnił drugoligowy zespół z Kromierzyża, nikt z tych piłkarzy nam nie odmówił. W kręgu naszych zainteresowań jest również defensor Miloslav Perner oraz bramkarze Jakub Kafka i Martin Pařízek – poinformował menedżer Trzyńca. Zespół spod Jaworowego mogliby zasilili również futboliści ze Słowacji.

Piłkarze Trzyńca rozegrają dziesięć spotkań sparingowych. W pierwszej kolejce Pucharu CMZF (30 lipca) zmierzą się na wyjeździe z Cz. Cieszyňem. W drugiej kolejce zwycięzca tego spotkania podejmować będzie Ba-

nik Ostrawa. Z drużyną jak na razie rozstał się tylko pomocnik Martin Svozil. Zawodnik, który do Trzyńca został wypożyczony z Prościejowa, grać będzie w Bohemians 1905. – O naszych konkretnych planach i ambicjach na razie nie zamierzam rozmawiać. Wszystko zależeć będzie od tego, czy uda nam się odpowiednio poukładać drużynę. Jednak już teraz mogę powiedzieć, że nasz zespół powinien walczyć o czołowe miejsca w trzeciej lidze – zdradził Z. Dembinny. W sobotnim sparingu Trzyniec uległ trzecioligowej drużynie Lesnické Rovné 2:4 (2:1). Bramki dla Trzyńca zdobyli Vyskočil i Macček. ROMAN BASELIDES



O miejsce w zespole Trzyńca walczy również obrońca Banika Ostrawa Jakub Vyhřídál (z prawej).